

ZIEMIA

LUBELSKA

PIERWSZE WYDANIE

Redakcja i Administracja: Gubernatorska 10 B. — Skrytek pocztowa Nr 50. — Adres telegraficzny „Ziemia — Lublin”

CENA PRZYKŁADNY:

za miesiąc 1,00 hal., kwartał 3,00 hal., półrocze 5,00 hal., rok 10,00 hal. (z wyjątkiem subskrypcyj zagranicznych, które kosztują 1,50 hal. za miesiąc, 4,50 hal. za kwartał, 8,00 hal. za półrocze, 15,00 hal. za rok).

CENA OBCYNIEM:

Przedpisanie przez pocztę kosztuje 1,50 hal. za miesiąc, 4,50 hal. za kwartał, 8,00 hal. za półrocze, 15,00 hal. za rok. Wskazywać należy na „Ziemia Lubelska” w Lublinie.

W sprzedaży w „Ziemia Lubelska” Poranna kosztuje 3 halerzy.

WYDAWCA: EDYTOR: EDYTOR

Henryk Richter

Herman Hoffe

O ga Eugl

Tylko 3 dni pozostało do obejrzenia najgłośniejszego z obrazów wykonanych w r. 1617 przez fabrykę „DECLA”

PIEŚŃ ŻYCIA

Tragedja w 6 częściach z prologiem według Karola Schneidersa.

dająca widzowi szereg pięknych obrazów ilustrujących różne momenty z życia człowieka, który z wiarą i nadzieją w sercu szuka szczęścia w świecie. Prawda psychologiczna i urozmaicona treść obrazu przy znakomitej obsadzie ról, daje widzowi pełną iluzję rzeczywistości.

Kasa otwarta do godziny 8 1/2 wieczorem.

„Oaza”

Ceny miejsc podwyższone

!KABARET NA FRONCIE!

Dnia 20, 21 i 23-go marca 1917 roku
W sali Resursy Kupieckiej

TRZY WESOŁE WIECZORY

kabaret polsko-niemiecki ze współdziałaniem artystów teatru warszawskiego, tutejszego oraz kabaretów wiedeńskich pod p. K. Römera art. kierownictwem humorysty

Początek o godzinie 8-ej wieczór.

Kasa dzienna otwarta od godziny 10-ej do 1-ej i od 3-ej do 5-ej wieczorem od godziny 7-ej do końca przedstawienia.
MUZYKA WOJSKOWA 58 PUŁKU PIECHOTY.

TELEGRAMY.

Zamęt rewolucyjny w Rosji.

Poważne zatargi w obozie rewolucyjnym.

SZTOKHOLM, 21.3. (BK.)

Pismo socjalnych demokratów zawiera następujące przedstawienie zajść w Rosji: 12.3. ustanowiono w Petersburgu dwa wydziały rewolucyjne: wydział wykonawczy złożony ze wszystkich stronnictw dumy i zgromadzenie delegatów z Czechadzem na czele.

Pierwsze starcie między tym wydziałem robotniczym, który w rzeczywistości trzyma w ręku całą potęgę rewolucyjną a komitet wykonawczym dumy, nastąpiło już 12. 3 wieczorem. Komitet wykonawczy mianowicie postanowił nawliżać pertraktacje z carem, wobec czego Czechadze i Kjerenski wystąpili z komitetu.

Na telegram Rodzianki, że дума życzy sobie nowego rządu, zawiadomił car rząd, że wysła szefa sztabu generalnego Alexejewa jako dyktatora do Pe-

tersburga. Poczem komitet wykonawczy ustąpił wydziałowi robotników i Czechadze i Kjerenski podjęli na nowo swe czynności.

Drugie starcie nastąpiło dnia 15.3. Ponieważ większość w dumie życzyła sobie dalszego prowadzenia polityki wojennej i wobec tego jak najszybszego zaprowadzenia wewnętrznego porządku, postanowił nowo utworzony rząd jako pierwszy krok na tej drodze obwołać syna carskiego cesarzem a w. księcia Michała zamianować prawnym regentem.

Wydział robotników zaprotestował jednak przeciw temu, gdyż taka likwidacja rewolucji byłaby zwycięstwem rosyjskiego imperjalizmu, któremu robotnicy, przeciwstawiają politykę pokojową. Oświadczył przeto, że jeśli syn carski obwołany będzie cesarzem, on obwoła republikę.

Rząd wybrany z łona dumy musiał ponownie ustąpić. Postanowiono przeto, że Rosja ma formę swego rządu sama wyble-

rać a zgromadzenie konstytuują ce—które się ma zaraz zwołać, ma się oświadczyć o dalszym prowadzeniu wojny. W ten sposób zmuszono cara do zrzeczenia się tronu we własnym i swego syna imieniu, jak również w. księcia Michała do odmówienia przyjęcia korony. Poczem wydział się rząd dumy, który chciał rozbroić wojska rewolucyjne, by chwycić władzę w swoje ręce, zmuszonym oświadczyć w manifestie do narodu rosyjskiego, że się wojsk rewolucyjnych nie rozbroi, lecz pośle do Petersburga by podeprzeć wydział robotników.

Podczas tych walk między dwoma rządami w Petersburgu, w. książę Mikołaj Mikołajewicz rozpoczął ze szczególną pewnością swoją grą. Był on pierwszym, który zatelegrafował do cara, że musi abdykować, gdyż tego wymaga dobro kraju. W ten sposób stanął zaraz na dobrej stopie z prawicą dumy i w ten sposób uzyskał nominację na głównodowodzącego armią, jako ostatni czyn rządów cars. Ponieważ się to jednak nie zgadza z wolą wydziału robotników — jest położenie niejasne. Głównodowodzący frontu północnego jener. Russkij stoi stanow-

czo po stronie rewolucji, podczas gdy naczelny wódz armii północnej jener. Brusilów należy do najsłabszych reakcyjnistów.

Ostatnie wiadomości z Petersburga wskazują jasno, że rząd dumy popada coraz bardziej w zależność od wydziału robotników. I tak okólnikowy telegram Miljukowa nie wspomina ani słowa o zdobyczach, tylko mówi o wolności wszystkich narodów.

Bez wątpienia powstają także i w łonie komitetu wykonawczego Dumy wątpliwości czy działać przeciw życzeniom pokojowym robotników, gdyż przez zbyt wielkie rozstrzelanie, mogłaby znów zwyciężyć reakcja.

Nowy Gabinet francuski.

PARYZ 21.3. (BK.) Nowy Gabinet francuski tworzą: Prezydentum i sprawy zagraniczne Ribot, wojna Painleve, marynarka Lacaze, uzbrojenie Thomas.

Konstytuanta a dynastia rosyjska.

BERN, 21.3. (tel. wł.) „Corriere della Sera” donosi z Petersburga: Milukow w swej mowie programowej oświadczył, że sprawę dynastji rozstrzygnie przyszła konstytuanta.

Przeciw rządowi narodowemu.

Lublin, dnia 21 marca.

Optymiści z obozu aktywnego sądzą w ostatnich czasach, iż na prawicy naszej poczyna się zmieniać nastrój w sprawie jej stosunku do Rady Stanu. Pod wpływem poniesionych niepowodzeń prawica znacznie w tej sprawie przycichła. Fala paszkwilów skierowanych przeciw Radzie Stanu ogromnie opadła. Niektórzy wodzowie polityki szerokiego toru wystąpili z wykretnymi publikacjami, które pozwoliły ludziom dobrej woli wyciągać wnioski co do zmiany stanowiska prawicy międzypartyjnej.

Przebieg sobotniego walnego zgromadzenia lubelskiego „Sokoła” rozwił złudzenia tego przedwczesnego optymizmu.

Przeciw wnioskowi zlecającemu oddanie „Sokoła” do dyspozycji Rady Stanu wystąpili dwaj młodzi epigoni i heroldzi hasel Dmowskiego, Sadzewicza i Gorczyńskiego znani już z poprzednich podobnych wystąpień pp. Ryszard Wojdaliński i Durys. Panoiew ci oddawna w lubelskiej akcji rozbijania pracy państwowotwórczej służą za tuby dla różnych kryjących się przezornie w cieniu powszoych, „obywateli” nie kwapiących się do wyraźnych, zewnętrznych wystąpień, jako że niewiadomo na jakiej godności fotelu przyjdzie, być może, z czasem zasnąć. Tymczasem nadarzyła się p. p. Wojdalińskiemu i Durysowi sposobność nieładna. Na zebraniu „Sokoła” lubelskiego, gdzie endecja ma garść swoich popleczników, postanowiono wniosek oddania tej organizacji do dyspozycji Rady Stanu. Spowodo-

wzło to zgryźliwe wystąpienie p. Wojdalińskiego przeciwko Radzie Stanu. Z ust p. Wojdalińskiego padły dobrze znane argumenty, którymi nasi międzypartyjni politycy wstydliwie, a nie bez powodu, okrywają właściwe powody swego wstępu do Rady Stanu, konsekwentnie idącej drogą budowania samodzielnego Państwa Polskiego, a więc drogą przeciwstawiania się zaborczym zakusom Rosji względem Polski.

A gdy mimo tych wywodów p. Wojdalińskiego większość zgromadzonych odmówiła poparcia wnioskowi jego, obaj „zdecydowani” polscy wrogowie zawiązku polskiego Rządu Narodowego sałę obrad demonstracyjnie opuścili.

Polemizować z wywodami p. Wojdalińskiego, z których odwrotną, dyskretną stroną medalu społeczeństwo polskie dobrze jest obeznane, — byłoby rzeczą zbyteczną. Ogromna większość ogółu naszego dobrze już zdaje sobie sprawę z tego, jak olbrzymie dla narodu, dla sprawy polskiej i dla budowy Państwa naszego znaczenie ma praca Rady Stanu i jakie motywy kierują tymi, co tę Radę Stanu zwalczają, nie wszyscy jednak oceniają należycie jak szkodliwą jest akcja którą prowadzi międzypartyjna prawica i skrajna lewica, i dla tego obowiązkiem dzienikarskim jest na akcję przeciwników Rady Stanu zwracać uwagę społeczeństwa.

Popierajmy Macierz Szkołną.

skaza niewolnictwa skazyli, bezkresne rozlegi carskiego imperium krwi strumieniami zalały, syberyjskie tajgi i stopy zasłaly kośćmi skazańców...

Pierwsze dni nowego panowania niczem jednak tych nadziei ponurych nie usprawiedliwiły. Poszedł precz ze służby znienawidzony generał gubernator warszawski Hurta, a rządy w Warszawie wzięł, na berlińskim dworze z Europą otrząskany, hr. Paweł Suwałow. Poszedł także straszliwej pamięci gubernator wileński Orłowski, zhańbiony potworną zbrodnią w Krozach — potwierdzono Finlandczykom ich przywileje. Drgnęła umęczona od wieków dusza ludu rosyjskiego, z błyskiem nadziei spoglądając początko ku tronowi władcy. Poszedł szept po latach nieprzeliczonych monastyrów, że może ten car narawde „białym carem”, a nie czerwonym” będzie...

Wtem jednak prysły te nadzieje. Kiedy podniosły się głosy demagogiczne się dopuszczania — w skromnej zresztą mierze — ziemstw do udziału w rządach — car ukazał nagle ludom Rosji swoje prawdziwe oblicze. Gdy deputacje z całej Rosji składały mu w styczniu r. 1894 życzenia z okazji jego zaręczyn z księżniczką Alicją hessko-darmszadzka, która rzuciła wiarę ojców i przyjęła prawosławie, by stać się carową Rosji — Mikołaj II wypowiedział pamiętną mowę zwięzłą dążenie ziemstw „bezsensownymi marzeniami”. Po-

Członkowie nowego rządu rosyjskiego i ich stosunek do sprawy polskiej.

II.

Szingarow — minister rolnictwa.

Szingarow, poseł petersburski, wygłosił w marcu 1916 roku w Dumie mowę, w której zarzucił ministrowi skarbu Barkowi, że świadomie budzi kraj. W mowie, którą wygłosił w kilka tygodni później, zarzucił całemu rządowi, że jest całkowicie bezradny. Wielką sensację obudziła mowa, którą Szingarow wypowiedział na początku wojny, a mianowicie w czerwcu 1914 roku, zarzucając generałom rosyjskim nieudolność.

Szingarow, członek komitetu centralnego partii „wolności ludu” oświadczył się na posiedzeniu tego komitetu za „szerszą autonomią zjednoczonej Polski”. Było to oświadczenie raczej „pro forma” dosyć enigmatyczne i krótkie a to ze zrozumiałych powodów. Pan Szingarow przyznał się bowiem, że nie bardzo wierzy w to, jakoby Polska mogła kiedykolwiek powrócić pod berło rosyjskie. Pan minister rolnictwa jest zatem, jak widzimy, człowiekiem dosyć — trzeźwym.

Manuilow minister oświaty.

Profesor Manuilow, obudził powszechną sensację, gdy w kwietniu 1916 roku na kongresie Związku miast w Moskwie oświadczył, że Rosja nie poddała już wydatkom wojennym i musi od sojuszników otrzymać wybitną pomoc finansową. Manuilow był do roku 1912 rektorem uniwersytetu w Moskwie, poczem rząd usunął go z powodu liberalnych przekonań politycznych. Ale ciało profesorskie oświadczyło, że solidaryzuje się z Manuilowem i również ustępuje, skutkiem czego rząd wycofał się z tej sprawy.

Nekrasow — minister komunikacji.

Nekrasow należał pierwotnie do stronnictwa kadetów, z którego wystąpił w sierpniu 1915 roku. W listopadzie 1916 roku został wybrany

wiceprezydentem Dumy, w której posiada licznych zwolenników. — Nekrasow podnosił często, że obecna wojna spowoduje rozwiązanie najważniejszych zagadnień wewnętrznej polityki Rosji. Przeciwko paktom bloku postępowego z rządem często występował.

Konowalow — minister handlu.

Konowalow był w roku 1909 towarzyszem ówczesnego ministra handlu Szypowa. Następnie w roku 1913 został wybrany wiceprezydentem Dumy, ale ustąpił w maju 1914 roku, gdy Duma oświadczyła się przeciwko niemu z powodu wykluczenia z posiedzeń jednego z posłów. W owym roku z powodu 8 kongresu handlowego oświadczył Konowalow w swojej wielkiej mowie, że dotychczasowy system rządowy w Rosji musi rozpuścić namiętności mas.

Tereszczenko — minister skarbu.

Tereszczenko, poseł do Dumy z Kijowa, jest znanym milionerem i królem cukrowym na Ukrainie.

Tereszczenko w sprawie polskiej w swoim czasie oświadczył: Gdy Polskę z powrotem zdobędziemy, będzie nam wolno zrobić z nią, co nam się podoba, na zasadzie prawa zdobywcy; rozstrzygnięcie nie będzie tu w każdym razie łatwe.

Godniew — kontroler państwa.

Godniew, jest to poseł kazański, który w czerwcu 1914 roku w Dumie napiętnował stosunki, panujące w Intendenturze rosyjskiej. W marcu 1916 roku wzywał Dumę, ażeby siłą usunęła ministrów, naruszających konstytucję i nadużywających władzy.

W sprawie polskiej Godniew oświadczył w rozmowie z pewnym polskim dziennikarzem co następuje:

„Państwo rosyjskie jest jedno i niepodzielne, głosi pierwszy artykuł ustaw zasadniczych. Jeżeli przeto chodzi o nadanie Polsce samodzielnej czy niepodległej formy bytu, to trzeba by najpierw zmienić ustawy zasadnicze”. Otóż połowa żądań min. Godniewa, mianowicie zmiana ustaw zasadniczych została spełniona — zachodzi więc ciekawe pytanie: Czy minister Godniew obecnie oświadczy się wobec tego za zupełną niepodległością Polski?

Z historii i życia zdetronizowanego cara Mikołaja i carycy wdowy.

I.

Kiedy po krótkiej chorobie, jak szeptało sobie na ucho — otruty bielizną zatruta — zmarł 1 listopada 1894 r. w Liwadji car Aleksander III, i ogłoszone, że władzę bierze jego syn i następca Mikołaj II, lud rosyjski, jak cała Rosja długa i szeroka, opowiadać sobie począł rzecz dziwną: oto dnia owego, który mimo jesieni późnej, dziwnie był słoneczny i pogodny, zebrały się nagle na horyzoncie czarne chmury i pędzone jakimiś złym wichrem, w olbrzymi czaraj krzyż się ułożyły. Zabobonna czerń rosyjska za zły omen młodego władcy ów znak na niebie poczytała. Szeptać sobie począto, że ten krzyż czarny na niebie wieści państwu carów głody i straszliwe wojny, zarazy, i powodzie i pożary. A szeptły owe zyskały na sile, ba — pomrukiem się stały rozgłosnym, kiedy doszła wieść, że dnia owego i w dalekiej Francji znak podobny we wschodniej stronie nieba ujrzano. Wówczas uparcie już głosić począto że czeka Rosję święta znowa jedno z tych panowań straszliwych, które duszę narodu rosyjskiego na wieki

panowania Mikołaja II stać się miała krwawą Lady Macbeth dziejów rosyjskich: z carową wdową.

Słynna ongiś z pięknością księżniczka Dagmara duńska, została carycą nie tylko dla blasków tronu carskiego; księżniczka Dagmara stała się Marją Feodorówną, żoną Aleksandra III. po to przedewszystkiem, aby zaspokoić namiętność swego duńskiego serca, pamiętającego kłeski ofiary w wojnie duńsko-niemieckiej: celem jej życia było zemścić się na Niemcach.

Przez długie lata przy pomocy nieodstępnego cudotwórcy protorejera kronsztadzkiego soboru Joana pracowała żona Aleksandra III usilnie nad wprowadzeniem polityki rosyjskiej na tory panslawistyczne. Rozumiała dobrze caryca, że dokąd Rosja będzie Rosją absolutną, dotąd snuć będzie musiała wytrwale nic owej promienistej ekspansji, która wplątywała carat w ciągłe wojny zdobywcze, nie odwracała siły i uwagę ludu rosyjskiego od uporządkowania stosunków wewnętrznych. — Celem Marji Feodorówny stało się skierowanie tej ekspansji na Zachód, w stronę Niemiec i Austro-Węgier oraz Bałkanu. Panslawizm miał być platformą, na której musiała siłą faktu przyjąć do zderzenia. Caryca wierzyła mocno, że kolos rosyjski, owiary jeszcze wówczas nimbem niepokonanej potęgi, zetrze w proch przeciwników, a zarazem zapłaci Niemcom

Czeheidze i Kulgin — członkowie Komitetu Wykonawczego Dumy.

Jest jeden człowiek w Komitecie rewolucyjnym, który ma dużo szczerą sympatię dla Polaków i uznaje postulat niepodległości. Ale ta sympatia jest zresztą dość—lita-racka. Jest nim Tatar Czeheidze, szlachetny ideowiec socjalistyczny, który wszystkim ludom, żyjącym w obrębie caratu, życzy — wyzwolenia. Chce tedy wyzwolić wszystkich Łotyszów, Tatarów, Białorusinów, Czukczów, a także i Polaków.

Posel Czeheidze był też w czasie obchodu sienkiewiczowskiego w Petersburgu przedmiotem owacji ze strony uchodźców polskich, których sprawami gorąco się pono zajmował i niejednokrotnie miał sposobność bronić uchodźców przed szykanami biurokracji.

Pod względem swych poglądów na sprawę polską jest jednak Czeheidze w Komitecie zupełnie odosobnionym. Natomiast wykładnikiem zapatrywań komitetu na tę sprawę jest Szulgin, jeden z najzaciętszych centralistów w bloku postępowym. Pamiętne jest jego niedawne „credo” w „Kijewlaninie”, które do rozpaczy doprowadziło szerokokorowców. Stwierdził on tam uroczyście, że Polska pozostanie na zawsze niepodzielną częścią imperjum rosyjskiego, a język rosyjski ogólnopaiństwowy językiem w całej Rosji, obowiązującym we wszystkich instytucjach państwowych i społecznych. Dopiero w ramach tych zasad ogólnych mogą być dopuszczone języki i — narzecza. Czy język polski jest językiem, czy też tylko narzeczem — tego już pan Szulgin nie rozstrzyga. Nie tsi się jednak z tem bynajmniej i w sprawie polskiej ma poglądy wspólne z — reakcjoni-stami tymi samymi, przeciw którym urządzono rewolucję.

Ta jaskrawa opinia p. Szulgina jest — „mutatis” — midrodajna dla całego nowego rządu. „Sympatycy” sprawy polskiej są w najlepszym razie zwolennikami szerszej autonomii dla Polski w ścisłym związku z Rosją, bez niepodległości, bez wszystkich arcybutów wolnego państwa. Ale patrzą na sprawę pesymistycznie. Jak widzieliśmy, wssycy mówią o — niepokonanych trudnościach.

stokrotnie za klęskę jej duńskiej ojczyzny.

Schylek rządów Aleksandra III. był też okresem zupełnego powodzenia panslawistycznych zamierzeń carycy. Pokornym sługą jej woli był kierownik polityki zagranicznej caratu Giers. Panslawistyczne prądy przenikały z coraz większą potęgą na Bałkan, a agenci rosyjscy buszowali tam bezkarnie. Szczególnie przykro odczuwać się to dawało na terenie bułgarskim, gdzie rządy sprawował Ferdynand Koburski, Niemiec z pochodzenia, a ten samem nienawistny polityce rosyjskiej Póki też Marja Feodorówna rządziła, rząd rosyjski odmawiał mu uznania jego władzy, wytwarzając sytuację w wysokim stopniu dla władcy Bułgarii przykrą. Z polityką carycy liczył się zaś nietylko Giers, ale liczyli się wszyscy ministrowie, liczyli się potężne kamarylle dworskie, na carskim dworze zaciękle się zwalczające. Fundament tego gmachu władzy jednak runął z chwilą śmierci Aleksandra III. Rządy wziął Mikołaj, który pragnął jeszcze wówczas — sam rządzić. Z tą chwilą zaś jasnym się stało dla carowej matki, że musi o wpływy swe i władzę stoczyć walkę zacieklą...

I tak się stało istotnie. Na dworze carskim rozpętała się prawdziwa orgia intryg, mających na celu uratowanie wpływów carowej wdowy i pozostawienie polityki rosyjskiej na dotychczasowych torach. Walka ta to-

Ze świata.

Zamach na rosyjską carycę-wdowę. „Svenska Dageblatt” dowiadyje się że na carycę wdowę wykonano zamach. Do sprzysiężenia należało dwunastu oficerów. Na ich czele stał książę Dolgorukij. Zamach wykonano w chwili, kiedy caryca wdowa, w towarzystwie żony cara Mikołaja, odwiedzała lazaret wojskowy, założony przez nią w Carskim Siole. Książę Dolgorukij strzelił pięć razy, przyczem zranił w ramię żonę cara Mikołaja. Caryca wdowa ocalała. Książę Dolgorukij został powieszony, oficerowie spiskowcy rozstrzelani. Carycy wdowie polecono wyjechać.

Zamach na generała Brusitowa. Berlińska „Nat. Zig.” donosi, że pewien podoficer wykonał zamach na generała Brusitowa. Wynik zamachu niewiadomy.

Car w kwatery generała Ruzskiego? „Times” donosi, że car bawi w głównej kwatery armii północno zachodniej, której komendantem jest generał Ruzski. Jak wiadomo, główna kwatera wspomnianej armii znajduje się w Pskowie.

Wpływ socjalnych rewolucjonistów w Rosji wzrasta. Według nadeszłych z Petersburga wiadomości, stanowisko Milukowa i innych ministrów kaddeckich jest zachwiane. Władza w Petersburgu przechodzi szybko w ręce socjalnych rewolucjonistów. Naprężenie w wewnętrznym położeniu Rosji doszło do najwyższego stopnia.

Szef sztabu Aleksiejew inicjatorem rewolucji rosyjskiej. Według doniesień dzienników paryskich, car został zupełnie zaskoczony wybuchem rewolucji. Wojskowy inicjator całego ruchu, szef sztabu generalnego Aleksiejew celowo utrzymywał cara w przekonaniu, iż bezpieczeństwo jest zupełnie.

Z całej Polski.

Żydzi, a rewolucja rosyjska. W pewnych kołach żydowskich Warszawy, tych szczególnie, które nazywane są „litwackimi”, wypadki rosyjskie wywarły niezmiernie wrażenie. Szczególnie omawiany jest trzeci punkt proklamacji petersburskiego rządu tymczasowego, który to punkt głosi o zniesieniu wszelkich ograniczeń w zakresie wyznania i narodowości.

czyła się jednak zaledwie przez kilka miesięcy, a zakończyła się z chwilą śmierci Giersa. Mikołaj II skorzystał z tego, aby obsadzić wpływowe stanowisko kierownika polityki zagranicznej oddanym sobie człowiekiem. Władca Rosji rozumiał dobrze, że jeśli nie sparaliżuje wpływów carycy wdowy — straci tron: wszakże wpadł na ślad spisku pałacowego, mającego na celu odsunięcie go od tronu na rzecz młodszego brata jego, Mikołaja. Nie waha się też ani chwili, ale ster polityki zagranicznej caratu oddaje w ręce ks. Łobanowa-Rostowskiego, byłego posła rosyjskiego w Wiedniu. Z tą samą chwilą zaś wrożono także w dotychczasowej polityce zagranicznej Rosji zasadniczą zmianę. Carat zwraca swe ekspansyjne zamierzenia ku Azji, ku dalekiemu Wschodowi! panslawistyczne prądy chwilowo słabną, rząd carski uznaje oficjalnie ks. Ferdynanda bułgarskiego jako władcę Bułgarii. — Carowa wdowa, która przegrała pierwszą fazę zacieklą walki o władzę, upokorzona i pozbawiona wpływów, chroni się w ustronie Anickowskiego pałacu na Nawskim Prospekcie, w polityce zaś zagranicznej Rosji zaczyna się z ową chwilą ten rozdział, który zakończyć miała dopiero krwawa powódź na polach Mandzurji.

Ze sceny i estrady

Teatr Wielki.

Dziś po raz 25 ty piękna i melodyjna opereta Oskara Straussa „Dokoła miłości”.

W czwartek benefisowe przedstawienie primadonny teatru pani Julji Godlewskiej „Halka” opera Stanisława Moniuszko; którą dyr. Hallicki wystawia z wielką starannością.

Ponieważ prawie wszystkie bilety na czwartkowe przedstawienie zostały już sprzedane, z dniem dzisiejszym rozpoczyna się sprzedaż biletów na drugie przedstawienie „Halki” w sobotę 24 marca.

Sobota po południu zapowiada silną sztukę z rosyjskiego „Lapownicy” (Intratna posada).

Teatr Popularny (Panteon).

Dziś odbędzie się benefis Henryka Kowalskiego. Na program złożą się: wesoly wodewil p. t. „Gorąca krew”; zakończy przedstawienie Kabaret Artystyczny z nowym repertuarem piosenek. Początek przedstawień o g. 4 ej.

Kronika.

+ Wiadomości kościelne. (j) Dn. 19 b. m., w kościele po Dominikańskim odprawiona została uroczysta wotywa ku czci św. Józefa, patrona cechu stolarskiego. Na nabożeństwie obecni byli czeladnicy oraz majstrowie cechowi z przewodniczącym p. Szejnbruchem na czele.

+ Rekolekcje dla mężczyzn. (j) W środę dn. 21 marca w kościele po Dominikańskim rozpoczną się rekolekcje dla mężczyzn, które prowadzić będzie ojciec Czesław, Kapucyn ze Lwowa. Pierwsza nauka wypowiedziana będzie tegoż dnia o godzinie 6 ej wieczorem, w czwartek dnia 22 marca odprawiona zostanie msza św. o 6 rano, po której nastąpi nauka, a o godz. 6 wieczorem nieszpory poczem nauka i rachunek sumienia. W piątek msza św. o 6 ej rano, — wieczorem o 6 ej nauka. W sobotę 24 b. m. odbędzie się nauka o 6 ej rano, a o godz. 3-iej po południu spowiedź. Komunia św. rozdana będzie w niedzielę 25 b. m. o godz. 8 rano.

+ Koncert jutrzejszy przy współudziale najwybitniejszych sił estradowych z Warszawy, gotuje Lublinowi niezwykłą ucztę artystyczną. Złożą się na nią: prawdziwy talent, wdzięk i młodość. Nieznana dotąd w Lublinie młodzieżka śpiewaczka p. Irena Srokowska, jest wschodzącą na firmamencie artystycznym gwiazdą świetnego blasku, rozporządza bowiem materiałem głosowym o zakrojony operowym przy najkorzystniejszych warunkach zewnętrznych. Tak surowy i nieskory do pochwał krytyk jak p. F. Brzeziński, podkreśla jej umiejętność śpiewania i wyborną dykcję i dużą kulturę muzyczną.

P. Halina Balińska szeregłem występów swych zdobyła sobie już zasłużoną sławę pierwszorzędną skrzypczki wirtuozki. Grę jej ce-

ś. P.

Michał Szmitke

zmarł dnia 19-go Marca 1917 r. przeżywszy lat 72

Eksportacja zwłok z domu № 74 przy ulicy Krakowskiej Przedmieście na cmentarz Ewangelicki nastąpi w czwartek 22 marca o g. 2 po poł.

Na te smutne obrzędy zaprasza Przyjaciół i znajomych pozostała w głębokim żalu

Zona.

chuje prawdziwa poezja i miękkość tonu. Prof. Janusz Miketta młody, a świetny pianista — kompozytor dopełni całości zespołu.

Artyści będący w przejeździe w Lublinie zaofiarowali część dochodu ze swego koncertu na odzież dla biednej ewakuowanej ludności z Wołynia, przypuszczając zatem należy że szlachetna ofiarność zostanie naglezycie przez publiczność oceniona i sala Resursy w dniu jutrzejszym po brzegi zostanie wypełniona.

+ Koncert. W piątek dnia 23 b. m. w sali Teatru Wielkiego odbędzie się na Towarzystwo Przyjaciół Uczącej się Młodzieży koncert, w którym łaskawy współudział przyrzekły panie Godlewska i Grudzińska oraz pp. prof. Grudziński i Worch. Niemałą też atrakcją rzeczono koncertu będzie udział w nim tak mile zawsze słuchanej orkiestry 58 p. p., pozostającej pod doświadczonym kierownictwem p. por. Holeczka. Wielkie zalety artystyczne solistów, jak również doskonały zespół wymienionej orkiestry wojskowej decydują o wysokim poziomie artystycznym, a więc i powodzeniu koncertu, z którego dochód ma zasilić kasę Towarzystwa Przyjaciół Uczącej się Młodzieży, t. j. ułatwić niejednemu chłopcu lub panience pobieranie nauki w tych tak ciężkich dla biedoty czasach. I ten więc czynnik, wierzymy, niemałej wpłynie na obecność w sali publiczności, zawsze czującej i

Więści do Rosji.

Anna Słoboda z Lublina, zawiadamia syna Bronisława przebywającego w Humanu „Wydział Opieki nad dziećmi i młodzieżą” gub. Kijowska, że jest bardzo niespokojną o niego i prosi o wiadomość tą samą drogą lub przez czerwony krzyż. Pisma polskie i rosyjskie proszone są o przedruk.

Romanowie Strzelecy z Łysakowa zawiadamiają Jana Ferdynanda Grabowskiego z Woli, iż Kazia i Alusia zdrowe; mamie znacznie lepiej; rodzice i rodzeństwo zdrowi. Kazia z Zygmuntem obrabiają ziemię pod wiatrakiem, procenty Drabichowi płacą, dom prawie próżny, warsztaty zwiezione na Wołę. Depeszę otrzymali, pieniędzy nie. Proszą — pieniędzy nie przysyłać. Dowiedźcie się o brata naszego Stanisława Strzeleckiego her Oksza, powołanego w czerwcu 1915 r. jako zapasowy jednoroczny w randze starszego podoficera do 42 o. pułku Charkowskich ułanów do Ostrogorska Wroniejskiej gub. Od tej pory żadnej wiadomości o nim nie mamy. „Echo Polskie” i inne pisma polskie i rosyjskie prosimy o przedrukowanie niniejszego.

—o TEATR o—

PANTEON Karola Adwentowicza

w otoczeniu własnej doborowej trupy złożonej z 18 osób

W SOBOTĘ 24 Marca

W NIEDZIELĘ 25 Marca

UPIORY

dramat w 3 aktach H. Ibsena.

W PONIEDZIAŁEK 26 Marca

Jego Ekscelencja

sztuka w 3 aktach G. Rowetty.

Bilety sprzedaje cukiernia W-go Semadeniego.

Tylko 4 występy

Książd Marek

Tragedja w 5 aktach J. Słowackiego.

W WTOREK 27 Marca

KSIĄŻE JÓZEF

sztuka histor. w 4 akt. J. Maciejowskiego.

ofiarną wobec potrzeb naszej młodzieży szkolnej.

+ „Pieśń życia”. Wczoraj ruchliwa kinowa „Oaza” rozpoczęła demonstrację wspaniałej 6-aktowej tragedji p. t. „Pieśń życia” ze sławnym artystą Alwinem Neussew w roli głównego bohatera. Obraz ten wyróżnia się ciekawą, wstrząsającą treścią i doskonałym wykonaniem technicznym. Demonstrowany będzie tylko dziś, jutro i w piątek.

+ Uprzejmie prosimy naszych czytelników o złożenie N. N. 522, 533, 541, 519, 606, 608 „Ziemi Lub.” z r. ubiegłego. Egzemplarze te są nam potrzebne, a już zostały wyczerpane.

+ Zaginiono pieniądze. (i) Służąca Jasiewicz wysłana przez swych pracodawców do hurtowni p. Chrepińskiego, 1000 koron powróciła do domu bez pieniędzy. Zapytana nie umiała dać objaśnienia, czy pieniądze te zgubiła, czy też zostały jej skradzione. W sprawie tej milicja prowadzi śledztwo.

+ Woźny handel szilkami i powidłami. Rozporządzeniem c. i k. Gen. Gub. wojskowego zniesiono zajęcie szliwk i powideł i dopuszczono artykuły te do wolnego handlu.

+ Kradzież. (i) Dn. 19 b. m. w nocy okradziono sklep Moszka Wajsenbrota przy ul. Zamojskiej № 39, zabrano różnego towaru na sumę 800 rb. W sprawie tej prowadzone jest energiczne śledztwo.

+ Ukaranym doróżkarzem. (i) Doróżkarz M. K. został skazany na zapłacenie 30 koron grzywny, albo na dwudniowy areszt, za odmowę jazdy ze stacji kolejowej.

+ Konfiskata. (i) Agent Wydziału Apropowizacyjnego skonfiskował u P. S. białe pleczywo, które odesłane zostało do Komendy Obwodowej.

+ Ofiara. Józefa Kalwajciowa na biblioteki P. M. S. 40 książek.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ I HANDEL POLSKI.

TELEGRAMY.

Komunikat austriacko-węgierski.

WIEDEŃ, 21.3 (BK.) Komunikat urzędowy austriacko-węgierski pod datą 20.3.

Wschodnia widownia wojny.

W Karpatach lesistych na zachód od Lucka i nad Stochodem korzystne przedsięwzięcia na przedpolach. Zresztą nic ważniejszego.

Włeska widownia wojny.

Na froncie Fieimstal wzmocniona, zresztą zwyczajna czynność artylerji. Trójest był ponownie celem bomb nieprzyjacielskich lotników.

Wschodnia i południowo-wschodnia widownia wojny.

Na północ od Tepeleni nad Vojusą starły nasze oddziały bandy nieprzyjacielskiej. Na wschód jeziora Ochrida odparto ponownie silne francuskie ataki.

Zastępca szefa sztabu gen. von Höfer marszałek polny por.

Komunikaty niemieckie.

BERLIN, 21.3. (BK.) Komunikat niemiecki pod datą 19.3. wieczorem:

W okolicy Somme i Oise odbyło się kilka potyczek naszych oddziałów ubezpieczających z angielskimi oddziałami patrolującymi.

Ze wschodu nie doniesiono nic szczególnego.

Na zachód Prespa i na północ od Monastyru spełzły na niczym nowe ataki francuskie.

BERLIN, 21.3. (BK.) Niemiecki komunikat urzędowy donosi pod datą 20.3.

Zachodnia widownia wojny.

Na oddanym nieprzyjacielowi terenie po obu stronach Somme i Oise odbyło się kilka potyczek plechoty i konnicy z znacznymi stratami nieprzyjaciela. Celem przygotowania pola bitwy w tej okolicy by-

liśmy zmuszeni koniecznością wojсковą zniszczyć wszystko, co mogło przynieść nieprzyjacielowi jakąś korzyść.

Na lewym brzegu Mozy odparto w zupełności gwałtowny atak francuski na zdobyte przez nas 183 stanowiska.

Na wyżynie 304 uderzyła jedna z naszych kompanji na nieprzyjaciela i wydarła mu dalszy kawałek rowu długości 200 metrów — i zabrała jego osadę do niewoli.

W walce powietrznej zestrzelono 13, a działami strażniczymi 3 nieprzyjacielskie samoloty.

Wschodnia-widownia wojny.

Na niektórych odcinkach żywszy ruch wojenny jak dnia poprzedniego.

Front macedoński.

Trwająca już od 9 dni walka między Ochridą i Prespą, tudzież na wyżynach na północ od Monastyru i wczoraj nie dała nieprzyjacielowi korzyści. Ich wojska szturmujące przedsięwzięły atak na nasze stanowiska szarokim frontem w przesmyku między jeziorami i na północ od Monastyru. Wszystkie ataki spełzły na niczym, czcąc w naszym ogniu na niektórych miejscach w walce zbliż.

Na północ od jeziora Dojran rozbito kilka angielskich kompanji ogniem artylerji.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Rząd rosyjski a wojna.

WIEDEŃ, 21.3 (BK.) Wiedeńskie biuro korespondencyjne uzupełnia telegram okólnikowy Miljukowa z 18.3 w sposób następujący: Okólnikowy telegram Miljukowa do rosyjskich zastępców zagranicą zawiera jeszcze następujący ustęp, którego brakowały w pierwszym telegramie: Rosja nie ohołała wojny, która od 3 lat kąpie świat we krwi. Jak ofiara przygotowanego

od dawna napadu, będzie Rosja walczyła jak dotąd z duchem zdobywozym, rozbojniczej rasy, która sobie uroiła, że będzie mogła otczozyć hegemonją swego sąsiada i włożyć na Europę 20 stulecia hańbiące panowanie pruskiego militaryzmu.

Winna traktatom, które łączą Rosję nieodzownie z ich sławnymi sprzymierzeńcami, jest Rosja jak i oni zdecydowaną, zapewnić światu za wszelką cenę erę pokojową opartą na podstawie stałej narodowej organizacji, która poręcza poszanowanie prawa i sprawiedliwości. Rosja będzie obok swych sprzymierzonych zwalczać wspólnego nieprzyjaciela do końca bez przerwy i bez słabości. Rząd do którego należy zwrócić całą energję na przygotowanie zwycięstwa, i starać się będzie zmazać błędy przeszłości, które dotąd paraliżowały polot ofiarnego ducha ludu rosyjskiego.

Strajk kolejowy w Ameryce.

NOWY JORK, 21.3. (BK.) Biuro Reutersa donosi 19.3. Strajk kolejarzy załagodzony.

Ostatni dekret cara Mikołaja.

SZTOKHOLM, 21.3. (BK.) Opo-wiadają, że ostatnim dekretem, który car Mikołaj podpisał, była nominacja księcia Lwowa na prezydenta ministrów.

W Helsingforsie.

STOCKHOLM 21.3 (BK) „Dingenen” donosi 19.3, że w Helsingfors zastrzelono admirała Sospowa. Żołnierze rozdzielają czerwone flagi.

NA SEZON WIOSENNY

Kostjummy, płaszcze, suknie, bluzki, halki,

POLECA

LEON BRACIEJOWSKI

Kraków, Grodzka 5.

UWAGA! GRODZKA 5. UWAGA!

479

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie rozporządzenia C. i K. Komendy Obwodowej w Lublinie z dnia 17 marca r. b. S. N. 185—17 magistrat podaje do publicznej wiadomości, że:

W celu zapobieżenia szerzeniu się chorób zakaźnych wzywam wszystkich mieszkańców miasta Lublina i obwodu lubelskiego do ścisłego przestrzegania następujących przepisów:

Lekarze, felczerzy, tudzież każdy właściciel lub zarządca domu, względnie lokator obowiązany jest pod zagrożeniem kary w kwocie 2000 koron, względnie aresztu do 3-ch miesięcy; zawiadomić niezwłocznie o każdym podejrzanym przypadku choroby zakaźnej, jak ospa, cholera, tyfus plamisty i t. d. Magistrat względnie sołtysa, lub wójta

Podwórza, mieszkania i wychodki mają być na każdym obejściu jaknajczystsiej utrzymywane. Ze względu na szerzenie się tyfusu plamistego należy wystrzegać się i tępić wszy, które roznoszą tę straszłą chorobę.

Wice Prezydent miasta J. Turczynowicz.

Kierownik Wydziału Sanitarnego Dr. Tołwiński.

Wydział Apropowizacyjny.

podaje do wiadomości, że z powodu drożyzny masła i wogóle braku tłuszczów wydaje do swych sklepów marmoladę do sprzedaży bez kuponów w ilościach dowolnych po 2 kor. za funt dopóki zapasu marmolady starczy.

Rajca Apropowizacyjny Sł. Janiszewski.
Naczelnik Biura Fr. Papiński.

475

Kilkadziesiąt wagonów opału można dostać

ZARAZ!

Sprzedaż w partjach conajmniej 60-pudowych.

Zamówienia skutecznie należy conajmniej na tydzień naprzód, zaznacza się ponadto, że wydania skutecznie się w porządku zgłoszeń a z chwilą, gdy zamówienia dosięgną wysokości posiadanego zapasu, dalsze zgłoszenia przyjmowane nie będą.

DO TEJ CHWILI przyjmuje Zakład zamówienia chociażby na cały sezon zimowy.

Preparowany koks Zakładu w zastosowaniu DO OPALANIA PIECÓW zapewnia znaczne korzyści, otrzymywany bowiem z WĘGLA ŚLĄZKIEGO, posiada ZNACZNY ŻAR i w stosunku do węgla w jaki zaopatrywany jest obecnie Lublin, ZUŻYWA GO SIĘ MNIEJ blisko o 30 prc. Koks ten z KORZYSCIĄ może być zastosowany DO PALENIA W PIECACH różnych systemów, natomiast wskutek silnego żaru mniej się nadaje do kuchni; przy użyciu do kuchen wypada zmieszać z większą ilością węgla.

ZAMOWIENIA przyjmuje KANTOR GAZOWNI, Krakowskie Przedmieście 39, naprzeciw Kasy Przemysłowców, I piętro.

Zapłać z góry przy zamówieniu.
KUCHENKI GAZOWE. Świeży transport kuchenek gazowych nadszedł.

Lubelskie Zakłady Gazowe

Magazyn Nowości Damskich

— pod firmą —

M. Schenker

w Krakowie, Rynek gł. 1. 15.

Sprzedaż hurtowna i detaliczna. Wielki wybór jedwabi gładkich, kolorowych, deseniowych oraz czarnych.

Wielki wybór na kostjummy i suknie Woale, Batysty, Aksamity, Welwety, Plusze kolorowe, Markizety, Gazy malowane i gładkie, Popeliny, Fulary, Koronki i tiule.

Składy specjalne firanek i kap tiulowych na łożka oraz ałas i jedwabie na kołdry.

Ceny bardzo przystępne. 222

•••••

Sklep Galanteryjno-Norymberski

Marji Seczerbiq

LUBLIN, KRÓLEWSKA № 19

Poleca w wielkim wyborze:

POŃCZOCHY	SKARPETKI
REKAWICZKI	KOSZULE
WOALKI	KRAWATY
RIUSZKI	PASY SPORT.
GRZEBIENIE	SZELKI
POREBKI ręczne	MYDŁA 46
CZAPKI damskie	PERFUMY

Sprzedaż hurtowna i detaliczna.

80 morgów ziemi doskonalej, tuż przy stacji Motycz, jest do sprzedaży. Wiadomość u rządcy Hotelu Europejskiego w Lublinie. 312

Szwaczka

uzdolniona, szycząca i bielącą, poszukuje roboty. Przyjmie również szycie po domach. Z pracy swej utrzymuje chorą matkę i siostrę. Wiadomość w Administracji „Ziemi Lub.” 476

ROZNE OGŁOSZENIA.

Aptekarski pomocnik poszukuje kondycji Zamość, dom kościelny Z. Bogaczyński 310

Magazyn konfekcji damskiej M. Bartosiak poleca, duży wybór bluzek sukien i kostjumów Krak. Przed. № 39.

Potrzebne dwa pokoje umeblowane z kuchnią od zaraz. Oferty w Administracji „Ziemi”. 309

Ogłoszenie Komisarz Sądowy Adam Modzelewski, zamieszkały w Lublinie, przy ulicy Namiestnikowskiej, w domu pod № 18, na zasadzie art. 1030 ust. post. cyw ogłasza, że dnia 26 marca 1917 r. o godz. 10 z rana w Lublinie przy ul. Początkowskiej w domu pod Nr. 7, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości należących do Jakóba Izraela Brodta, składających się z pianina, szaf, stołów, krzeseł i innych rzeczy, ocenionych do sprzedaży na sumę 1017 rubli, a to na zaspokojenie należności zasądzonych Moszkowi Grinbergowi Lublin, dn. 17 marca 1917 r. Komisarz Sądowy A. Modzelewski. 308

Zaraz! Potrzebne panny pod ręczne i uczennice do pracowni sukien Początkowska Nr. 35 m. 9. 311

•••••